Ner 293. ROK 1838 PONIEDZIAŁEK 24 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli świąt uroczystych w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona rzymskie.
Jutro Boże Narodzenie.

Imiona sławiańskie.
Jutro Woimir.



Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne

Dzień godzina	Barometr do 0 ę R. red. w miarze Paryzkiej	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi.
22 6	27'' 10, 742	— 6, 0	1''' 15	ZPn Zachodni średni	Pochmurno	
2	10, 027	— 4. 3	1 24	,, słaby	,,	
10	9, 868	— 4, 0	1 32	Wschodni słaby	,,	Snieg
23 6	9'' 824	— 6°, 6	1'' 09	Wschodni mocny	Pochmurno	
2	9, 120	— 6. 1	1, 14	,, ,,	,,	
10	8, 824	— 10, 5	0, 78	,, średn	Pogoda z chmuram	

Ogłaszając prenumeratę na następny kwartał, Redakcya Gazety Krakowskiéj *uprasza Szanownych Abonentów o wczesne zapisywanie się; gdyż poźniéj zgłaszający się nie będą mogli odebrać pierwszych numerów Gazety, albowiem Redakcya taką tylko ilość exemplarzy odbijać postanowiła, jaka po obliczeniu* najdaléj do dnia 6 Stycznia r. b. *Abonentów, okaże się być potrzebną.— Prenumerata kwartalna Złp.* 10, *miesięczna Złp.* 4.

Część Urzędowa.

Nro 41 D. Kom. Szpit.

Komitet połączony trudniący się budową i zbieraniem funduszów na wystawienie ogólnego szpitala.

Rok upływa, jak odpowiadając odezwie kommitetu, w zamian rozsyłania billetów z powinszowaniem nowego roku, pośpieszyliście szanowni obywatele z złożeniem ofiar ku pomnożeniu funduszu budowy gmachu przytułek cierpiącéj ludzkości zapewnić mogącego.

Uprosiwszy członka swego p. Andrzeja Scholtz pod trzema gwiazdami w rynku N. 355 handel utrzymującego do przyjmowania i w roku bieżącym tego rodzaju ofiar, kommitet z całkowitą ufnością odwołuje się niniejszym do odznaczających was szanowni obywatele szlachetnych uczuć i skoréj zawsze gotowości wspomagania biednych, upraszając, ażebyście podobniéj jak w roku zeszłym zwyczaj rozsyłania biletów dobrze zrozumianéj potrzebie ratowania bliźnich poświęcić, i zastósowanemi do waszy możności składkami, fundusz wyż wzmiankowany zasilić raczyli. — Składający ofiarę, odbierze w handlu pana Scholtz takąż jak w roku zeszłym kartę, która na drzwiach domu lub mieszkania przybita posłuży do zawiadomienia chcących winszować, że dom ten billetów ani rozsela ani przyjmuje; lista zaś, osób dających składkę w swym czasie ogłoszoną zostanie.

W Krakowie dnia 21 grudnia 1338 r.

(1r.) HALLER.

Nro 9273.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż w biórach Wydziału w godzinach przedpołu-

dniowych na dniu 31 b. m. i r. odbędzie się publiczna licytacya na wydzierżawienie zbioru trawy plantacyjnej w oddziale od ulicy Sławkowskiej do połowy wielkiego koła. Dzierżawa ta z dniem 1 stycznia 1839 roku początek w dniu ostatzim grudnia t. roku koniec swój weźmie, *praetium liciti* złp. 11 gr 3 naznacza się. Chęć licytowania mający zaopatrzeni w gotowiznę w miejscu i czasie oznaczonym stawić się zechcą.

Kraków dnia 19 grudnia 1838 r.

Senator Prezydujący,
KIEŁCZEWSKI.
Referendarz *L. Wolff*

OBWIESZCZENIE.

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż w skutek wyroku Trybunału I. Instancyi, między sukcessorami Macieja Knotza jako to:

1) Józefem Knotzem adwokatem w mieście Budzie w Węgrzech.

2) Antonim Knotzem kupcem tu w Krakowie pod L. 460.

3) Rozyną z Knotzów Heinrychową w Peszcie mieszkającą.

4) Teressą z Knotzów Erdelyi wdową w mieście Budzie w Węgrzech mieszkającą, zapadłego odbędzie się w drodze działu sprzedaż publiczna nieruchomości, do massy Macieja Knotza należących, w mieście na przedmieściach położonych, następujących:

1) Realności, budynki i zabudowanie obejmującéj, stanowiącéj dawniéj klasztór bractwa milosierdzia, w Krakowie przy ulicy ś. Jana w gminie IV. położonéj numerami konskrypcyjnemi 468, 469 i 470 oznaczonéj, teraz na teatr publiczny dramatyczny przeznaczonéj; oszacowanéj złp. 44,281 gr. 7

2) Realności na przedmieściu za Nową Bramą w gminie VIII. pod L. 297 w Krakowie położonéj rajtszulą zwanéj przez zmarłego nabytéj oszacowanéj złp. 13,639 gr. 19.

3) Placu pustego przy ulicy Sławkowskiej w Krakowie narożnie sytuowanego, z kamienicą N. 441 graniczącego w gminie IV. miejskiej, oszacowanego złp. 3,283 gr. 6.

Cena szacunkowa co do każdéj z powyższych realności, w skutek wyroków Trybunału w dniach 1, 6 i 13 czerwca 1838 roku zapadłych do ⅔ części zniżona ustanawia się jak następuje:

Realności pod L. 468, 9 i 470 na teatr przeznaczonej w summie 29,520 złp. 24⅔ gr; realości pod L. 397 reitschulą zwanéj w summie 9093 złp. 2⅔ gr. Placu pustego w summie 2188 złp. 24 gr.

Warunki licytacyi wyrokiem Trybuuału dnia 3 stycznia 1838 roku zatwierdzone są następujące:

1) Chęć licytowania mający $\frac{1}{10}$ część summy szacunkowéj, jako *vadium* złoży, od czego sukcessorowie Macieja Knotza wolni są.

2) Nabywca zapłaci podatki zaległe, jeżeliby się jakie okazały, stósownie do przepisów prawa.

5) Koszta licytacyi zapłacone będą niezwłocznie, w skutek wyroku ustanawiającego ilość tychże, a to za kwitem adwokata przedaż w drodze działu popierającego.

4) Nabywca obowiązanym będzie utrzymać mieszkańców w tychże kamienicach do roku z wolnością potrącenia z ceny szacunkowéj, stósownéj ilości czynszu, jeżeliby takowy z góry opłaconym został.

5) Summy skarbowe widerkaufowe, po, zostaną na realnościach na których są hypotekowane, z obowiązkiem płacenia procentu 5/100 od daty nabycia.

6) *Vadium* równie jak wypłaty stósownie do warunku 3, 4 i 5 uskutecznić się mające z ceny szacunkowéj potrącone będą.

7) Kwotę do uzupełnienia połowy resztującego szacunku, po potrąceniu *vadium*, kosztów sądowych widerkaufów, i summ skarbowych, nabywca w dni 30 po licytacyi do depozytu sądowego złoży, druga zaś połowa szacunku zostanie przy nabywcy aż do skutku działu z obowiązkiem płacenia procentu po 5/100 od daty licytacyi.

8) Nabywca skoro dopełni warunku 1, 2, 3 i 7 uzyska dekret dziedzictwa.

9) W dni 8 po licytacyi gdyby się znalazł pretendent ofiarujący ¼ część nad wylicytowany szacunek, takowy winien będzie złożyć do depozytu sądowego.

Zastrzegają się prawa sukcessorów Teressy z Kitreiberów Knotzowéj, przez ostrzeżenie hypoteczne zapewnione, a to przy podziale szacunku z sprzedanych nieruchomości i które tylko do szacunku z licytacyi zebrać się mającego odnosić się będą.

Sprzedaż nieruchomości wyżéj wymienionych odbędzie się na Audyencyi Trybunału I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa w Krakowie w domu władz sądowych przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 o godzinie 10 rannéj zaczynając za popieraniem adwokata Adama Krzyżanowskiego O. P. D. pełnomocnika Józefa Knotza w Krakowie przy ulicy Szczepańskiéj pod L. 372 zamieszkałego.

Termina stanowczo wyznaczają cię do licytacyi realności dziś teatrem będącéj pod L. 468, 9 i 470.

1 termin na dzień 21 lutego)
2 termin na dzień 21 marca) 1839 r.
3 termin na dzień 24 kwietnia)

Do licytacyi realności reitschula za Nową Bramą pod L. 297,

1 termin na dzień 1 marca)
2 termin na dzień 12 kwietnia) 1839 r.
3 termin na dzień 15 maja)

Do licytacyi placu pustego przy ulicy Sławkowskiéj.

1 termin na dzień 21 lutego)
2 termin na dzień 22 marca) 1839 r.
3 termin na dzień 26 kwietnia)

Wzywają się na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający, a oprócz dawniéj szczególnie wezwanych wierzycieli wykazem hypotecznym objętych, wszyscy jakiekolwiek prawo rzeczowe mający aby praw swych dopilnowali.

Kraków d. 21 grudnia 1838 r.

Janicki.

Część Polityczna.

Wiadomości z Poczty wczorajszéj.

— *Paryż* 15 *Grudnia.* —

Wczoraj prezydował król na kilkogodzinnéj radzie ministrów.

Dzienniki belgickie, podczas gdy konferencya w Londynie niemal stanowczo już wyrzekła ukończenie sprawy belgickiéj-holendersko w drodze pojednawczéj; — nieprzestają zapowiadać szumnych swych przygotowań do wojny. — Nieobeznani z podrzędnym stanem tego kraju, gotowiby sądzić, że to jakie ogromne państwo, ważące losy Europy, — a to jest Belgia, małe królestwo, mające tylko wewnątrz, wielką liczbę krzykaczów politycznych.

Stolica Hiszpanii wystawia obraz prawdziwego chaosu anarchicznego równie jak większość prowincyi, pod rządem konstytucyjnym. — Z Madrytu pod dniem 5 i 6 donoszą, że karliści napadli korpus brygardyera Nadal pod Retuertą z 450 ludzi złożony, i do szczętu zniweczyli. Tylko sam brygadyer z 8 konnemi uciec zdołał. — Słychać że Kabrera zbliża się ze znacznemi siłami ku Walencyi; ogłoszono tu dziś (w Madrycie) wiadomość, że go pobił jenerał Borso na d. 3 b. m. ale to wymagać będzie zapewne potwierdzenia. — (Do d. dzisiejszego 15 b. m. w Paryżu nic nie potwierdziło się jeszcze).

Od granic hiszpańskich donoszą, że dnia 6 grudnia do Ascoitia, nadeszła urzędowa wiadomość, że jenerał Maroto napadłszy na korpus jenerała Leon liczący 10 batal. piechoty i 600 konnicy, pobił go i zabrał mu cały konwój. -- Munnagoris ten wielki bohatyr oppozycyi, wkroczywszy do Hiszpanii we dwa bataliony swoich wojowników, bo trzeci rozbiegł się mu na samy granicy francuzkiéj, — okopuje się nad rzeką Bidassao; — karliści spokojnie przypatrują się jego działaniom, i nic mu nieprzeszkadzają; - jest bardzo ostrożny.

Wiadomości z poprzednich poczt.

— *Warszawa* 25 *Grudnia.* —

Droga rocznica imienin N. Cesarza i Króla Mikołaja Igo. obchodzoną była dnia zawczorajszego w Warszawie z jak największą uroczystością. W godzinach rannych, po wszystkich kościołach miasta odbyły się solenne nabożeństwa, połączone z błagalnemi modłami za ukochanego monarchę i ojca milionów ludów, berłu jego podległych. O godzinie 11 rano, zebrali się na pokojach zamkowych jenerałowie, oficerowie różnych stopni, tudzież urzędnicy władz wszelkich; w celu złożenia powinszowań JO. Xięciu Warszawskiemu, Jenerał feldmarszałkowi Namiestnikowi królestwa Polskiego. Następnie J. X. Mość udał się na nabożeństwo do soboru grecko rossyjskiego, gdzie odprawił ś. liturgię JW. Antoni biskup warszawski. Wszystkie władze wojskowe i cywilne, oraz lud licznie zebrany, napełniły świątynię pańską. W chwili wzniesienia do przedwiecznego modłów o najdłuższe i najszczęśliwsze panowanie ukochanego monarchy, ozwały się działa. Po powrocie do zamku, JO. Xiąże Namiestnik królestwa raczył dozwolić, ażeby przedstawionymi mu byli uczniowie gimnazyów warszawskich, celujący moralnością i postępem w naukach. — Wieczorem dano było bezpłatne widowisko w teatrze W., zakończona stósowną do uroczystości kantatą.

Swietny bal, dany przez JO. Xięcia Namiestnika w salach zamkowych, zakończył uroczystość dnia tego, cale miasto do późnej nocy rzęsistem jaśniało światlem.

— *Londyn 8 Grudnia.* —

Jeden pulk szkocki i trzy inne będące na załodze w Irlandyi, dostały roskaz udania się do Kanady.

Znana lady Esther Stanhope mieszkająca w Syryi, zadłużyła się tak znacznie od lat kilku, że aż rząd turecki znalazł się z powodowany uczynić do tutejszego wstawienia na korzyść wierzycieli. W skutku tego zawiadomił ją rząd angielski przez konsula swego pana Cambell, że jeżeli nie ułoży się z wierzycielami, żaden z urzędników angielskich niewyda jéj świadectwa jakiego potrzebuje do pobierania od rządu należącéj jéj pensyi.

Według ostatnich depeszy Sir Johna Colborne, przywiezionych na okręcie *Great Western,* przez pana Maitland, który płynął jako prywatny pasażer, liczba malkontentów w Górnéj Kanadzie jest wcale mała, spokojność więc tamże będzie niebawnie przywrócona. Do Quebeck przybyły dwa pulki z New-Braunschweig. Odezwa wydana po d. 20 z. m. przez prezydenta Stanów Zjednoczonych pana van Buren, usnnęła wszelkie bezzasadne obawy, jakie zaczęto mieć, aby z powodu teraźniejszych wypadków kanadyjskich, nie przyszło do zupełnego zerwania między temiż Stanami zjednoczonemi a Anglią. Van Buren wezwał obywateli i władze tak cywilne jak wojskowe, ażeby uniknąć styczności z burzycielami kanadyjskiemi, dokładali wszelkiego w ich mocy będącego starania, w aresztowaniu tych wszystkich, którzyby nieszanowali praw ustanawiających obowiązki Stanów Zjednoczonych względem innych państw. W saméj rzeczy, aresztowano też właśnie w Stanach Zjednoczonych znanego Johnston, i niejakiego Birge, który się mienił jenerałem patryotów. W Montreal został ustanowiony stały sąd wojenny.

— *Od granicy hiszpańskiej* —

Czytamy w *Phare de Bayonne*: »Munagorry wkroczył nareszcie d. 1 grudnia do Hiszpanii. W Biriatou stanęły dnia tegoż dwa bataliony, z których jeden po powrocie z Arnegui stał w Sarre a drugi w St. Pée. Przeprawa przez Bidassoę odbyla się bez przeszkody ze stronny karlistów, a to na łodziach które dniem pierwéj z Fuentarabia sprowadzono. Jak tylko wojsko stanęło po drugiej stronie rzeki, dano mu zaraz broń i amunicyę, poczem osadziło wzgórza zwane Amazyn z tamtéj strony St. Martial i Biriatou. Jednym batalionem dowodzi Brunet, a drugim sam Munagorry; obadwa liczą około 850 ludzi. Blisko 400 ludzi nie usłuchało wezwania przekładając pozostać we Francyi. Jenerał O'Donnel, podobnież pułkownicy Colghurn i Cotoner wraz z pewną liczbą oficerów angielskich, udali się już dniem pierwéj do Irun. W Saint Martial usypano szańce, a tamtejszą kaplicę opatrzono strzelcami. Do Irun przybył pułk piechoty zwany Oviedo i jedna bateryą artyleryi, którym dano polecenie, ażeby żołnierzom Munagorrego niedopuszczano najmniejszego związku z krystynistowskiemi linjami. Jenerał Jaureguy, który przygotował przeprawę przez Bidassoę nie udał się za wojskiem do Hiszpanii. Z powodu podobnych niewiele zachęcająceh rosporządzeń jenerała O'Donell, zwrócił Munagorry d. 1 grudnia wojsko swoje ku Goyzueta, nie opuszczając jednak dlatego stanowisk w Amazain. W nocy z 1 na 2 grudnia wystrzelili karliści kilka razy z ręcznéj broni do munagorrystów, ale ci nie odstrzeliwali wcale. Dnia 2 cofnęli się karliści opuszczając pozornie swym przeciwnikom miejsce zajmowane, ale ci nie dali się ułowić w zastawione sidła.«

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 22 do dnia 24 Grudnia.

Deskur Józef ob., Pembska Aniela ob., z Polski — Rzuchowski Faust ob., Kaluski Josafat ob., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Popławski St. ob., do Czech.

OSTRZEZENIE.

Jan Berdau, uprasza interesowaną Publiczność, ażeby na jego Imie, pod jakimkolwiek-pretextem, ani robiono; ani na kredyt nic nie dawano, gdyż żaden rejestr od niego przyjętym nie będzie, w przeciwnym bowiem razie, szkody z tąd wynikłe, sami sobie przypisać będą winni. (1r.)

Doniesienie.

Kamienica w dobrym stanie przy ulicy Mikołajskiej, jest zwolnéj ręki do sprzedania, bliższa wiadomość w kantorze *Gazety Krakowskiéj.*

Jutro i we środę z powodu uroczystych świąt Gazeta Krak. nie wyjdzie.